

teatrpolonia

FUNDACJA KRYSZYNY JANDY NA RZECZ KULTURY

Pani z Birmy

Richard Shannon

Tytuł oryginalny: The Lady of Burma

Tłumaczenie: Elżbieta Woźniak

Reżyseria: Anna Smolar

Scenografia: Anna Met

Montaż projekcji: Wojciech Kliczka, Karolina Noińska

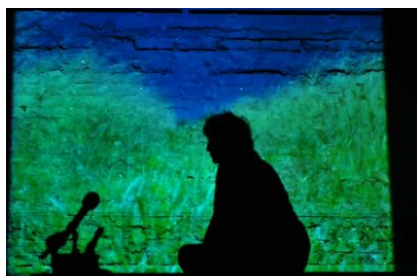
Producent wykonawczy: Magda Kłosińska

Występuje: Grażyna Barszczewska

Premiera: 27 czerwca 2009 r.



Opis spektaklu:



Aung San Suu Kyi (czyt. Ong San Su Czi, ur. 19 czerwca 1945 w Rangunie w Birnie) Birmańska opozycjonistka i działaczka polityczna. Studiowała na Wydziale Nauk Politycznych Uniwersytetu w Delhi oraz filozofię, nauki polityczne i ekonomię na Oxfordzie. W 1972 wyszła za brytyjskiego nauczyciela akademickiego Michaela Arisa, z którym ma dwóch synów: Alexandra (1973) i Kima (1977).

Na fali studenckich protestów przeciwko polityce generałów Aung San Suu Kyi założyła w 1988 roku opozycyjną Ligę na Rzecz Demokracji (NLD), w której do 1995 pełniła rolę sekretarza partii. Funkcji tej została pozbawiona decyzją generałów. W latach 1989-1995 przebywała w areszcie domowym, w swym domu rodzinnym przy University Road 52 w Rangunie.

W 1991 roku została laureatką Pokojowej Nagrody Nobla oraz Nagrody im. Sacharowa przyznawanej przez Parlament Europejski bojownikom o prawa człowieka. Opowiada się za bezkrwawym przewrotem i narodowym pojednaniem z racji czego nazywana jest 'birmańskim Gandhim'.

Od 2000 ponownie przebywa w areszcie domowym, z przerwą od maja 2002 do maja 2003.

„Spektakl ten można nazwać instalacją, jest on połączeniem trzech poziomów narracji: z jednej strony rozbudowana ścieżka dźwiękowa, z drugiej projekcja wideo, z trzeciej aktorka, postawiona w sytuacji, która jest dla nas odpowiednikiem scenicznym stanu uwięzienia. Od czasu do czasu, te trzy warstwy



narracji będą wchodziły ze sobą w interakcje i tworzyły opowieść o ASSK. Nie jest to opowieść pełna, lecz próbuje zainteresować ludzi żyjącym mitem i zarazem ten mit zdekonstruować. Pokazać co się za nim kryje, jakie dramatyczne wybory, czasem niezrozumiałe, nawet może niemoralne”

Anna Smolar

Fragmety recenzji:

Pani z Birmy" Richarda Shannona przemawia surowością faktów ukazanych bardziej reportersko niż teatralnie. Barszczewska jako Aung San Suu Kyi wypowiada na żywo ledwie kilka słów. Prawdziwa spowiedź jej życia trafia do widza z filmowego offu. Z niezwykłą prostotą odpowiada na pytania dziennikarza z Zachodu, mówiąc o walce o godne życie swych rodaków w kraju rządzonym przez juntę generałów. Grażyna Barszczewska wykonuje najprostsze czynności: gimnastykuje się, przygotowuje posiłek. Mimo dotykających ją represji nie zapomina o codziennym wpięciu we włosy świeżego kwiatu orchidei, co czyni postać tym bardziej niezwykłą.

Podczas swych 64. urodzin Aung San Suu Kyi częstowała nadzorców przestępnymi jej przysmakami. Po ugotowaną podczas przedstawienia i rozdawaną przez Barszczewską zupę nikt jednak nie sięgnął. Skurcz w gardłach nie pozwoliłby jej przełknąć.

Janusz R. Kowalczyk, **Rzeczpospolita nr. 155 online**

Na niewielkiej platformie, zanurzonej w obfitej roślinności, aktorka przez ponad godzinę bada własnym ciałem sytuację zamknięcia. Ogranicza ruchy, wykonuje ćwiczenia oddechowe zaczerpnięte z jogi, celebryje każdą, nawet najmniejszą czynność domową. Nie odtwarza postaci Aung San Suu Kyi, nie używa żadnych środków aktorskich. Staje się znakiem, symbolem uwięzionego przez lata ciała. Jej ograniczenia doprowadzone do ekstremum silnie działają na wyobraźnię widza. Minimalistyczny, oszczędny w użyciu środków spektakl Smolar wymyka się łatwej klasyfikacji. Trudno znaleźć dla niego w pełni adekwatne określenie. To teatr dokumentalny, instalacja, nietypowy monodram... I po prostu ważna historia.

Agnieszka Rataj, **Życie Warszawy nr. 155 online**

Spektakl Anny Smolar jest zaskakująco spójny mimo kilku planów narracji, a wybitna rola rzadko ostatnio widywanej w teatrze Grażyny Barszczewskiej porusza do głębi. Pokazuje, iż trudno mówić o takich postaciach. Nie możemy przedrzeć się do ich psychiki, przed której tajemnicą zostajemy bezradni.

Przemysław Skrzydelski, **Dziennik nr 166**

Czas trwania spektaklu: 70 min. (bez przerwy)